

Sygn. akt I Ca 332/13

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Janusz Wyszyński (spr.)
Sędziowie:	Włodzimierz Wójcicki Eugeniusz Dąbrowski
Protokolant:	Ewa Miciura

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Łomży

na rozprawie

z wniosku S. Ś.

z udziałem K. K. (1), K. K. (2), D. K. i małoletnich M. K. i W. K. (1) reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową K. K. (1)

o rozgraniczenie

na skutek apelacji uczestników

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zambrowie VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w W. Mazowieckiem

z dnia 19 września 2013 sygn. akt VI Ns 42/13

postanawia:

oddalić apelację.

Sygnatura akt I Ca 332/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. S. ostatecznie wniósł o rozgraniczenie nieruchomości stanowiącej jego własność o nr (...)położonej w obrębie wsi W. (...) z nieruchomością sąsiednią nr (...) stanowiącą współwłasność K. K. (1), D. K., K. K. (2), M. K. i W. K. (1) wedle linii zawartej między punktami D-C, wykreślonej na mapie sytuacyjnej do rozgraniczenia, sporządzonej przez biegłego geodetę W. K. (2).

Uczestnicy postępowania - K. K. (1) działająca w imieniu własnym i jako przedstawiciel ustawy małoletnich uczestników oraz D. K. ostatecznie wnosili o rozgraniczenie przedmiotowych nieruchomości wedle aktualnego

stanu prawnego wynikającego z zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, tj. wedle linii zawartej między punktami 24-22-20-18-16-15-C, wykreślonej na mapie sytuacyjnej biegłego geodety W. K. (2).

Postanowieniem z dnia 19 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny w W. Mazowieckiem rozgraniczył nieruchomości według linii zawartej między punktami D-C, wykreślonej na mapie sytuacyjnej do rozgraniczenia z dnia 15 grudnia 2012 r. sporządzonej przez biegłego geodetę W. K. (2), stanowiącej integralną część orzeczenia i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że na działce wnioskodawcy nr (...) znajduje się pastwisko, natomiast działka nr (...) jest działką siedliskową uczestników, posadowiony jest na niej budynek nieczynnego sklepu. Między nieruchomościami istniał płot z drewnianych kołków z drutem kolczastym, aktualnie nieistniejący. Scalenie gruntów wsi W. (...) miało miejsce w 1931 r., wówczas wydzielono przedmiotowe działki, a granicę pomiędzy tymi działkami wyznaczała linia prosta opisana punktami D (obecnie bolec metalowy przy drodze wiejskiej) i C (obecnie słup betonowy przy rowie). Podczas założenia ewidencji gruntów w latach 1957- 1961 granica pomiędzy przedmiotowymi działkami nie była objęta pomiarem aktualizacyjnym, albowiem w tym czasie nikt nie kwestionował położenia granicy scaleniowej. Do ewidencji gruntów przyjęto w 1961 r. granicę z planu scaleniowego, zawierającą się pomiędzy punktami D-C. Podczas regulowania własności gospodarstw rolnych nie był prowadzony w stosunku do działki nr (...) pomiar terenowy dotyczący faktycznego położenia granicy użytkowania na dzień 04 listopada 1971 r. Postępowanie uwłaszczeniowe w stosunku do działki (...) dokonano według zapisów z 1961 r. do założenia ewidencji gruntów. Jeżeli zaś chodzi o działkę nr (...), to Sąd Powiatowy w W. Mazowieckiem przy rozpoznaniu sprawy o zasiedzenie tej działki przyjął jej obszar według danych zawartych w ewidencji gruntów, bez rozpatrywania kwestii położenia granic tej działki na gruncie. Teś uczestniczki K. T. K. po zakupie działki nr (...) w 1975 r. urządził wjazd na działkę po jej lewej stronie. Wcześniej główny wjazd był po prawej stronie nieruchomości. Wówczas nie było sporu granicznego pomiędzy poprzednikami prawnymi stron niniejszego postępowania. W maju 1982 r. T. K. przekazał na rzecz Gminnej Spółdzielni (...) z działki stanowiącej jego własność o nr 42 plac o wymiarach 16m x 12m pod budowę sklepu, która miała miejsce latem 1982 r. bądź rok później. W zamian za to poprzednik prawny wnioskodawcy M. Ś. (1) wyraził zgodę na poszerzenie wjazdu po lewej stronie działki nr (...). Wjazd był utwardzany przez poprzedników prawnych uczestniczki, tym wjazdem rodzina K. wjeżdżała na posesję, również maszynami rolniczymi. Spory graniczne zaczęły się po śmierci męża uczestniczki. W kwietniu 2010 r. wnioskodawca wkopał w drogę słupek, który uczestnicy niezwłocznie usunęli.

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że nieruchomości należało rozgraniczyć wedle pierwszego kryterium rozgraniczenia - linii D-C będącej granicą ewidencyjną. Nie doszło też do zasiedzenia przez uczestników przygranicznego pasa gruntu.

Wersję uczestniczki co do zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, zgodnie z którą od urządzenia wjazdu w 1975 r. jego szerokość i położenie nie uległy zmianie, potwierdzili świadkowie B. Z., K. Z., J. K. (1), T. W., J. S., W. P.. Jednak w ocenie Sądu w tej części zeznania świadków nie zasługują na wiarę, albowiem wjazd został poszerzony podczas prac związanych budową sklepu, najwcześniej latem 1982 r. Znamienne tu były zeznania świadka J. K. (2) - żony T. K., która podała, że M. S. podczas budowy sklepu oświadczył T. K., że daje mu na wjazd ile trzeba, skoro T. K. dał działkę pod budowę sklepu. Również świadkowie T. W., B. Z. i K. Z. zeznali, że podczas budowy sklepu nastąpiły uzgodnienia co do wjazdu i M. Ś. (1) pozwolił przejeżdżać także po swoim gruncie. Sąd zeznania tych świadków odnośnie poszerzenia wjazdu uznał za wiarygodne. W tej sytuacji zeznania świadków G. K. i E. M. w części, w której świadkowie twierdzą, że uzgodnienia odnośnie wjazdu nie miały miejsca Sąd zdyskwaliifikował. Wobec tego w ocenie Sądu Rejonowego zasiadywanie przygranicznego pasa gruntu mogło rozpocząć się najwcześniej latem 1982 r., bądź w następnym roku. Niewątpliwie T. K. i jego następcy prawni byli posiadaczami w złej wierze, wobec przekazania im gruntu pod wjazd na podstawie ustnego porozumienia, więc dla zasiedzenia przewidziany jest 30 - letni termin, który zdaniem Sądu Rejonowego nie upłynął. Nabycie własności nastąpić mogło latem 2012 r., jednakże przed tym terminem nastąpiło przerwanie biegu zasiedzenia, albowiem S. Ś. podjął czynności zmierzające do przerwania posiadania, m. in. wystąpił z pozwem o zakaz przejazdu po części jego działki. Co do przebiegu granicy na dalszym odcinku (za punktem 16 do C)

brak było zdaniem Sądu Rejonowego podstaw by twierdzić, że doszło do przesunięcia granicy poza linię ewidencyjną D-C.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 2 kpc, o kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1, art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli uczestnicy postępowania K. K. (1), K. K. (2), D. K., M. K. i W. K. (1), zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego przez przyjęcie, że ukształtowanie obecnej granicy użytkowania działek nr (...) i poszerzenie zakresu samoistnego posiadania działki nr (...) w wyniku zgody M. Ś. (2) na poszerzenie wjazdu nastąpiło latem 1982 roku podczas budowy sklepu, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że wjazd z lewej strony nieruchomości stanowiącej obecnie własność uczestników został urządzony w 1975 roku po kupnie działki nr (...) w dniu 21.08.1975 roku przez T. K. od W. Z., zaś wobec braku jakichkolwiek pomiarów stanu władania od 1931 roku i braku wiedzy co do przebiegu granicy ewidencyjnej przez poprzedników prawnych stron, poprzednik prawny wnioskodawcy M. Ś. (1) i poprzednik prawny uczestników T. K. przed przekazaniem przez T. K. działki pod budowę sklepu akceptowali ukształtowanie granicy w terenie, choćby okazało się, że według stanu ewidencyjnego wjazd na działkę T. K. położony jest w granicach działki nr (...) Ś.;

2) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego błędnej, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego oceny przez bezzasadne niedanie wiary świadkom B. Z., K. Z., J. K. (1), J. K. (2), T. W., J. Ś. (1), W. P., w świetle których wjazd zorganizowany przez K. po lewej stronie działki nr (...) po kupnie od Z. nie zmienił swojego położenia od chwili kupna do budowy sklepu i po jego wybudowaniu i uznanie, że w opozycji do tej części zeznań pozostają inne fragmenty zeznań tych świadków, w nietrafnej ocenie Sądu świadczące o poszerzeniu wjazdu w wyniku zgody M. Ś. (2), podczas gdy (przy braku pomiarów od 1931 roku i ukształtowanego stanu władana gruntem położonym niżej przez M. Ś. (2) i położonym wyżej przez T. K.) zgodę M. Ś. (2) „na danie na wjazd ile trzeba,„ ocenić należy jako akceptację istniejącej granicy użytkowania, wyznaczonej wywyższeniem i obniżeniem terenu-skarpami, choćby okazała się inna niż ewidencyjna, albowiem świadkowie mówili o uzgodnieniach między M. Ś. (1) i T. K. i o niezmiennym położeniu i szerokości wjazdu i granicy między działkami, zaś pobudowanie sklepu i jego ogrodzenia w linii równoległej do granicy użytkowania i skośnej do granicy ewidencyjnej świadczy o budowie w nawiązaniu do istniejącego ukształtowania terenu i faktycznego przebiegu granicy użytkowania;

3) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 172 kc przez nietrafne uznanie, że nie upłynął czas zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu na rzecz uczestników i nie zastosowanie tego przepisu,

- art. 123 k.c. w zw. z art. 175 k.c przy przyjęciu, że bieg zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu rozpoczął się latem 1982 roku przez nietrafne uznanie, że pozew odrzucony z powodu niedopuszczalności drogi sądowej przerwał skutecznie bieg zasiedzenia, podczas gdy pozew odrzucony prawidłowo nie stanowi skutecznej czynności procesowej /komentarz do k.c Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki Wyd. Pr. Wa-wa 1998, t. I str. 277/, zaś w tych wszystkich przypadkach, w których odrzucenie pozwu jest rezultatem braku przesłanek procesowych decydujących o bezwzględny braku skuteczności pozwu (art. 379 pkt. 1-3 k.p.c. oraz art. 199 par. I pkt. 1-3 k.p.c. oraz art. 1099 k.p.c), a więc także o niemożności wywołania związanych z tą czynnością skutków materialnoprawnych - odrzucenie pozwu także nie może wywołać skutków w tym zakresie /komentarz do k.p.c pod red. T. Erecińskiego LEXIS Nexis Wa-wa 2006 str. 487, Komentarz do K.C. pod red. Zbigniewa Resicha Wyd. Pr. Wa-wa 1972 str. 295/.

Wskazując na powyższe uczestnicy postępowania wnieśli o:

1) zmianę zaskarżonego postanowienia przez dokonanie rozgraniczenia działki wnioskodawcy oznaczonej nr (...) z działką uczestników oznaczoną nr (...) według aktualnego stanu prawnego wynikającego z zasiedzenia przygranicznego

pasa gruntu, tj. wg linii zawartej między punktami 24-22-20-18-16-15-C i zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych, ewentualnie

2) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację uczestników postępowania wnioskodawca S. Ś. wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej i zasądzenie od uczestników na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach.

Sąd Okręgowy w Łomży zważył co następuje:

Apelacja okazała się być niezasadną skutkując jej oddaleniem.

Na wstępie zwrócić należy uwagę na wadliwą konstrukcję środka odwoławczego. Obok bowiem zarzutu naruszenia prawa materialnego w art. 172 kc autor apelacji zarzuca błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Naruszenie natomiast prawa materialnego może mieć miejsce jedynie w sytuacji błędnej wykładni przepisu lub niewłaściwego zastosowania, w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. Apelacja jest więc wewnętrznie sprzeczna.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że Sąd I instancji w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Dlatego ustalenia faktyczne jak też ich ocenę prawną Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie ustalił Sąd meriti, że na podstawie zebranego materiału dowodowego jedynym słusznym rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie było dokonanie rozgraniczenia w oparciu o kryterium stanu prawnego, przy jednoczesnym ustaleniu, że nie doszło do zasiedzenia przez uczestników postępowania przygranicznego pasa gruntu.

Wbrew twierdzeniom apelacji brak jest w niniejszej sprawie podstaw by przyjąć, że wjazd na posesję uczestników postępowania istniał w obecnym kształcie już od chwili zakupu działki przez poprzednika prawnego uczestników postępowania T. K. w 1975 r. Przeczy temu tak treść zeznań stawających w sprawie świadków, jak też logika zdarzeń.

Przede wszystkim nie odniosło oczekiwanego rezultatu powołanie się przez apelujących na treść zeznań świadków w osobach B. Z., K. Z., J. K. (1), J. K. (2), T. W., J. Ś. (2) i W. P.. Zasadnie Sąd odmówił im wiary w zakresie w jakim stanowiły one o istnieniu wjazdu na nieruchomości uczestników postępowania w takim kształcie jak w chwili złożenia wniosku, już w dacie zakupu działki w 1975 r. Z treści bowiem zeznań tych świadków wynika, że nie mają one jednolitego, korzystnego dla stanowiska uczestników postępowania brzmienia. Jakkolwiek bowiem świadek B. Z. wskazywała, że wjazd był taki od zawsze, to pamiętała także rozmowę swego ojca – T. K. z ojcem wnioskodawcy na temat możliwości „przybrania” gruntu na wjazd jak też podała, że szerokość wjazdu nie zmieniła się od pobudowania sklepu. Także świadek K. Z. zeznała, że wjazd był taki jak obecnie na pewno od pobudowania sklepu w 1982 r. Na dobrowolną umowę sąsiedzka i wyrażenie zgody przez poprzednika prawnego wnioskodawcy na poszerzenie wjazdu („przybranie” gruntu) w razie potrzeby wskazywali też świadkowie w osobach T. W. i J. K. (2). Podstawą czynienia odmiennych ustaleń nie mogła też być treść zeznań J. Ś. (2), który o szerokości wjazdu wnioskował odwołując się do możliwości przejechania ciągnikiem z przyczepą tak ówczesnie, jak też obecnie. Jak jednak słusznie zauważył Sąd meriti, gabaryty maszyn rolniczych zmieniły się i takie ogólne odwołanie się do możliwości przejazdu ciągnikiem z przyczepą nie może być miarodajne dla ustalenia zmiany szerokości przejazdu na posesję. Istotnym jest jednak, że świadek ten odnotował fakt utwardzania przejazdu, co przecież w naturalny sposób mogło prowadzić do jego poszerzenia. Z podobnych względów nieskuteczne okazało się też być przywołanie zeznań świadka W. P., tym bardziej, że mieszkając około 3 km od nieruchomości uczestników mógł on nie zauważyć sukcesywnego poszerzania się wjazdu na skutek użytkowania drogi i jej utwardzania przez uczestników. Wprawdzie świadek J. K. (1) zeznała, że gdy w 1981 r. budowali sklep, to wjazd był takiej szerokości jak jest teraz, jednak przy ocenie jej zeznań nie można zapominać, że nie miała ona wiedzy czy między poprzednikami prawnymi zainteresowanych były jakiegokolwiek uzgodnienia co do

wjazdu. Nadto zadziwiająca jest jej dokładna wiedza co do szerokości wjazdu, w sytuacji gdy od 1979 r. mieszka ona w M., a nadto nie potrafiła ona wskazać dokąd koszona była trawa na sąsiedniej nieruchomości i czy dokonywano na niej wypasu bydła.

Podkreślić należy, że niewątpliwie poprzednik prawny wnioskodawcy M. Ś. (1) zaproponował poprzednikowi prawnemu uczestników postępowania T. K. „przybranie” drogi na wjazd na posesję nr (...), gdyby okazało się, że ten istniejący będzie zbyt wąski na skutek pobudowania sklepu na nieruchomości uczestników. Zaistnieniu takiego porozumienia nie przeczy też autor apelacji. Przedstawia on jednak błędną interpretację tej ustnej umowy. Zauważyć bowiem należy, że gdyby odpowiednio szeroki wjazd na posesję nr (...) istniał od momentu zakupu działki nr (...) w 1975 r., to zasady logicznego rozumowania podpowiadają, że poprzednik prawny uczestników postępowania w ogóle nie podnosiłby problemu trudności dojazdu do nieruchomości na skutek wydzielenia działki pod budowę sklepu. Ewentualnie zwróciłby się do sąsiada o potwierdzenie możliwości dalszego użytkowania drogi w dotychczasowym kształcie, tj. z wyjściem poza ewidencyjną granicę swej nieruchomości. Tak się jednak nie stało, o czym świadczy nie wyrażenie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy zgody na korzystanie z wjazdu w dotychczasowej formie, a wyjście przez niego z wyraźną propozycją „przybrania” drogi i to w razie potrzeby. Gdyby od momentu zakupu działki nr (...) wjazd na nią był takiej jak obecnie szerokości, nie pojawiłaby się propozycja „przybrania” gruntu na wjazd. Z pewnością więc propozycja poprzednika prawnego wnioskodawcy nie stanowiła potwierdzenia rzekomo istniejącego już na gruncie stanu rzeczy, a była ofertą udostępnienia części swej nieruchomości sąsiadom, gdyby w przyszłości taka potrzeba zaistniała. Niewątpliwie też propozycja M. Ś. (1) pojawiła się dopiero wobec wyrażenia przez poprzednika prawnego uczestników obawy o zwężenie się - na skutek wydzielenia nieruchomości pod budowę sklepu - istniejącego wjazdu.

Co więcej – zgodnie z twierdzeniami apelacji trudno doszukać się w zeznaniach świadków świadectwa istnienia jakiegokolwiek sporu granicznego, szczególnie przy budowie sklepu. Trudno jednak oczekiwać od świadków, ażeby jakikolwiek spór odnotowali, skoro takiego nie było. Doszło bowiem do zgodnego porozumienia między poprzednikami prawnymi zainteresowanych, do sąsiedzkiego uzgodnienia o możliwości korzystania z części działki nr (...) w sytuacji, gdyby istniejący wjazd na działkę nr (...) okazał się niewystarczający wobec wyraźnego zdarzenia faktycznego – pobudowania na nieruchomości nr (...) i to przy wjeździe na nią nowego budynku. Trudno też dziwić się świadkom – mieszkańcom miejscowości, że nie zauważyli wyraźnego poszerzenia wjazdu. Nie doszło bowiem do wytyczenia poszerzonego wjazdu w sposób widoczny na gruncie, do formalnego przesunięcia granicy, działło się to na skutek wieloletniego użytkowania drogi dojazdowej, w sposób sukcesywny.

W tym kontekście prawidłowo Sąd I instancji ocenił zeznania stawających w sprawie świadków. Dlatego zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie może stanowić skutecznej przeciwwagi na rozważań Sądu meriti. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony (zainteresowanego) o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, (...), por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189). Zgodzić się więc należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że poszerzenie wjazdu na posesję uczestników nastąpiło najwcześniej w czasie rozpoczęcia budowy sklepu w 1982 r., od którego to czasu nie upłynął niezbędny do zasiedzenia nieruchomości w niniejszej sprawie okres 30 – letni. Wprawdzie rację mają apelujący, że wystąpienie przez S. Ś. z pozwem o zakaz przejazdu - wbrew stanowisku Sądu Rejonowego - nie przerwało biegu zasiedzenia, ostatecznie bowiem pozew został odrzucony. Zgodnie zaś z jednolitym orzecnictwem Sądu Najwyższego czynnością procesową przerywającą bieg zasiedzenia, jest tylko takie działanie, które jest skierowane przeciwko posiadaczowi i jest akcją zaczepną bezpośrednio zmierzającą do pozbawienia go posiadania (art. 123 kpc), nie przerywają więc biegu zasiedzenia wadliwe czynności procesowe, do których to z pewnością zaliczyć należy pozew odrzucony. Jednak niewątpliwie taką skuteczną czynnością przed Sądem było wystąpienie z wnioskiem w sprawie niniejszej, co nastąpiło we wrześniu 2011 r. Od 1982 r. (budowa sklepu) do września 2011 r. nie upłynął jednak 30 letni okres niezbędny do zasiedzenia. Brak więc było możliwości ustalenia granicy między nieruchomościami nr(...)według stanu prawnego uwzględniającego zasiedzenie przez uczestników postępowania przygranicznego pasa gruntu.

Mając wszystko powyższe na uwadze podkreślić należy, że zarzutów wywiedzionych w apelacji nie usprawiedliwia lektura uzasadnienia Sądu Rejonowego, który konsekwentnie motywował swoje stanowisko okolicznościami faktycznymi właściwymi dla zastosowania przepisu art. 172 k.c. Tym samym zarzuty nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego postanowienia w kierunku postulowanym przez apelujących. Sąd I instancji prawidłowo ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że stan posiadania działek (...) wyznacza linia zawierająca się między punktami D-C, oznaczona na mapie biegłego geodety W. K. (2).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oddalił apelację.